

Do Serca

Najtrudniejsze podróże to te w głąb siebie
Okazać się może, ile krętych dróg wokół
Ile znaków zapytania zamiast kierunkowskazu

Można zatrzymać się w głowie
Tam wszystko poukładane
Na lewo schematy, logicznie ułożone ścieżki
Na prawo zapamiętane obrazy pobudzają wyobraźnię
Intuicja podpowie, co może się zdarzyć
Można tak trwać...

Ale kto odważniejszy – pójdzie dalej
I zgubić się może w niepokoju
Poddać rwącym potokom
Natrafić na ukryte ścieżki
Co gorsza... na ślepe uliczki
Dlaczego?

Bo znajdzie się w Sercu
Które nie patrzy, nie bada, nie kalkuluje

Nie liczy kilometrów
Nie słucha prognoz ani dobrych rad

Chcę mieć odwagę iść właśnie tam
Podróżować w nieznane, podziwiać, odkrywać

Dać się zaskoczyć

Kochać.

Marta Stefaniak